

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:  
Przewodniczący: SSR Tadeusz Kotuk  
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 listopada 2015 r. w G. sprawy z powództwa M. I. przeciwko Towarzystwu (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. I. kwotę 23.953,06 zł (dwadzieścia trzy tysiące dziewięćset pięćdziesiąt trzy złote sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 18.845,23 zł za okres od dnia 21 marca 2014 r. do dnia zapłaty, zaś od kwoty 5.107,83 zł za okres od dnia 27 marca 2014 r. do dnia zapłaty

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki M. I. kwotę 4.115 zł (cztery tysiące sto piętnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego Towarzystwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 495,93 zł (czteryście dziewięćdziesiąt pięć złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

### ***Stan faktyczny***

W dniu 17 stycznia 2009 r. w R. M. S., znajdując się w stanie nietrzeźwości, jechał samochodem osobowym J. (...) nr rej. (...). Skręcając w lewo nie udzielił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu samochodowi V. (...) nr rej. (...), którego pasażerką była M. I.. Ubezpieczycielem obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu kierowanego przez M. S. było Towarzystwo (...) sp. akcyjna z siedzibą w W..

Okoliczności bezsporne

Na skutek zdarzenia M. I. doznała obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania głowy i szyjki kości ramiennej lewej. W miejsca wypadku została przetransportowana do Szpitala (...) w W., gdzie w pierwszej diagnozie stwierdzono złamanie nasady bliższej kości ramiennej lewej, założono gips oraz zastosowano leczenie farmakologiczne. Nakazano wizytę w przychodni (...) za tydzień. Dalsze leczenie przebiegało w w/w poradni. W marcu 2009 r. gips zdjęto i rozpoczęto proces rehabilitacji. Bezpośrednio po złamaniu podano powódce doraźnie 50 mg D., co zmniejszyło dolegliwości bólowe.

Zastosowane w przypadku unieruchomienie złamania (szyna gipsowa ramienna) w znacznym stopniu ograniczyło funkcję ruchową kończyny górnej lewej, obejmowało również staw barkowy, łokciowy i nadgarstkowy. Ponowne czasowe upośledzenie sprawności ręki lewej było następstwem przeprowadzonego we wrześniu 2011 r. leczenia operacyjnego stawu barkowego (1-2 od operacji). Następnie powódka przechodziła zabiegi rehabilitacyjne w S. w 2013 r. Aktualnie 1-2 razy do roku przebywa profesjonalne zabiegi rehabilitacyjne, których głównym celem

jest utrzymanie obecnego zakresu ruchomości barku lewego. Po zakończeniu leczenia u powódki stwierdza się ograniczenia stawu barkowego, bliźnę pooperacyjną długości 12 cm. Niemożność pełnego unoszenia i odwiedzenia ręki w stawie barkowym uniemożliwia, np. swobodne umycie głowy, uczesanie się, powieszenie firanek oraz utrudnia lub uniemożliwia wykonanie innych zwykłych czynności związanych z tym deficytem ruchowym. Stan taki – z uwagi na upływ czasu i powstałe zmiany zwyrodnieniowe – należy uznać za trwałe i nie rokujący poprawy w przyszłości.

We wrześniu 2011 r. w Szpitalu (...) w P. wykonano u powódki zabieg operacyjny polegający na resekcji skostnień (osteofitów) końca bliższego kości ramiennej oraz reinsekcji i duplikatury ścięgna mięśnia podłopatkowego.

Dowód: historia choroby (W.), k. 34

historia choroby (P.), k. 55, 57

opinia biegłego K. K., k. 164-169

W pierwszym okresie po wypadku i wyjściu ze szpitala w W. powódka stale zażywała leki przeciwbólowe, bardzo cierpiała, miała problemy ze snem, każdy ruch ciała powodował ból, potrzebowała pomocy w dojściu do toalety. Okresowe istotne zwiększenie dolegliwości bólowych nastąpiło z chwilą rozpoczęcia rehabilitacji. Przez pierwsze 3-4 miesiące nie mogła dokładnie umyć całego ciała, nie mogła sobie przygotować pożywienia, wymagała pomocy przy ubieraniu się. Była bardzo przygnębiona. Nie była w stanie samodzielnie udawać się do lekarza. Ponieważ jej mąż w czasie tego samego wypadku doznał złamania ręki, powódce pomagały dorosłe dzieci. Po wypadku powódka zmniejszyła kontakty towarzyskie, nie jest zainteresowana wizytami np. u rodziny. Obecnie nie może wykonywać ulubionych robót w ogrodzie, nie może sama zapiąć biustonosza, wstydzi się bliźny, uskarża się na ból barku. Z uwagi na dysproporcje w sile ramion nie może jeździć na rowerze. Powódka ma głuchoniemych rodziców i przez okres gipsowego unieruchomienia była pozbawiona możliwości komunikowania się z nimi językiem migowym co odczuła bardzo negatywnie (określając to jako dramat), gdyż jest jedynaczką, rodzice są w podeszłym wieku, a tym czasie jej matka była hospitalizowana w G. i powódka nie mogła na bieżąco pomagać jej w kontakcie z lekarzami (tj. tłumaczyć z języka migowego na mówiony). Powódka nadal odczuwa złość na sprawcę wypadku, gdyż z upływem wieku stan lewego barku będzie się pogarszał i będzie musiała do końca życia rozwiązywać związane z tym problemy.

Z uwagi na długotrwałą nieobecność w pracy rozwiązano z nią umowę pracy w listopadzie 2009 r.

Dowód: zeznania W. I., k. 141-142

zeznania A. I., k. 142

zeznania powódki, k. 142-143

rozwiązanie umowy o pracę, k. 56

M. I. była dowożona do placówek leczniczych i rehabilitacyjnych pojazdem V. (...) nr rej. (...) i pojemności skokowej silnika 1.896 cm<sup>3</sup>.

W 2011 r. łącznie dojazdy objęły 2720 km (trzy dojazdy do P. [tam i z powrotem], dojazdy na zabiegi rehabilitacyjne – (...) w (...) km [tam i z powrotem] od 7 października 2011 r. do 31 października 2011 r. łącznie 15 dni dojazdów do Sanatorium w S..

Dowód: oświadczenie powódki, k. 59

dowód rejestracyjny, k. 58

lista zabiegów rehabilitacyjnych, k. 49

Jak dotąd zakład ubezpieczeń wypłacił powódce: 23.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 428,15 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

Okoliczności bezsporne

Aktualnie powódka jest na rencie (980 zł netto miesięcznie). Wcześniej otrzymała też odszkodowanie z ubezpieczenia na życie (5.300 zł). Posiada również orzeczenie o niepełnosprawności.

Dowód: zeznania powódki, k. 143

orzeczenie, k. 152

### **Ocena dowodów**

Opinia biegłego dr K. K. jest jasna, pełna, wewnątrznie niesprzeczna. Opinia należyście uwzględniła dokumentację lekarską dołączoną do pozwu.

Zeznania świadków i powódki są spójne, szczerze i wiarygodne. Opis dolegliwości powódki i jej ograniczeń w życiu codziennym jest odzwierciedleniem obiektywnego stanu upośledzenia barku – wykazanego opinią biegłego i dokumentacją medyczną.

W kontekście ilości wizyt lekarskich w P. i dojazdów na rehabilitację (k. 49) nie budzi wątpliwości też sporządzone przez powódkę zestawienie liczby kilometrów.

### **Kwalifikacja prawna**

Zasada odpowiedzialności nie była sporna i w okolicznościach sprawy znajduje uzasadnienie w treści art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c.

Rozmiar cierpień powódki – jak wynika z ustaleń faktycznych – był znaczny. Dolegliwości bólowe i ograniczenia w życiu codziennym były poważne i prowadziły – szczególnie w początkowej fazie po wypadku – do głębokiego zaburzenia sposobu życia powódki. Nawrót istotnych dolegliwości bólowych następował po rozpoczęciu rehabilitacji, a także po operacji w P.. Także utrwalone negatywne konsekwencje wypadku, których nie dało się usunąć ani leczeniem zachowawczym, ani operacyjnym i rehabilitacją – w poważny sposób upośledzają sprawność powódki przy wykonywaniu wielu czynności dnia codziennego. Długotrwałość niezdolności powódki do pracy skutkowałą utratą zatrudnienia, co – nawet w aspekcie niematerialnym – jest czymś niewątpliwie przykrym i z pewnością przyczynia się do poczucia bezużyteczności społecznej. Powódka ponadto nie może wykonywać ulubionych czynności (prace ogrodowe). W okresie unieruchomienia barku nie mogła porozumiewać się językiem migowym ze swoimi głuchoniemymi rodzicami, nie mogła wspomóc przebywającej w szpitalu matki w komunikacji z personelem medycznym. Reasumując, stopień, zakres czasowy i dotkliwość cierpień była znaczna. Należy więc uznać, że dotychczas wypłacone przez pozwanego zadośćuczynienie w kwocie 23.000 zł jest niewystarczające do odpowiedniego zrekompensowania szkody niematerialnej. Zdaniem Sądu dopiero dopłata sumy 17.000 zł tytułem zadośćuczynienia adekwatnie odzwierciedla stopień i charakter cierpień powódki związanych z doznanym urazem (art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c.).

Otrzymywana przez powódkę renta jest bardzo niska (980 zł netto), także odszkodowanie z polisy na życie (5.300 zł, k. 143) nie jest czymś, co mogłoby spowodować uznanie, że krzywda powódki została z innych tytułów prawnych skompensowana w sposób mogący wpływać na zmniejszenie roszczenia wynikającego z art. 445 § 1 k.c.

Jak wynika ze stanu faktycznego, w 2011 r. powódka poniosła koszt dojazdów związanych z leczeniem i rehabilitacją w ilości 2.720 km. Przyjęcie przez powódkę w pozwie stawki na poziomie 0,8358 zł, tj. przy pomocniczym uwzględnieniu urzędowych stawek zwrotu kosztów używania pojazdów do celów służbowych u pracodawców na obszarze kraju, jest uzasadnione, gdyż ten wskaźnik – przy braku lepszego kryterium – jest odpowiedni do zrekompensowania

wymuszonych przejazdów osób poszkodowanych, w szczególności, gdy korzystanie z nich z komunikacji publicznej jest w okolicznościach sprawy nieodpowiednie i nadmiernie uciążliwe, a niewątpliwie tak musiało być w przypadku powódki. Biorąc więc pod uwagę pełny koszt przejazdów (2273,38 zł) i dotychczas wypłacone z tego tytułu przez pozwanego odszkodowanie (428,15 zł), należnym jest dopłata w kwocie 1845,23 zł (art. 444 § 1 k.c.).

Co do powyższych sum pozwany pozostawał już w zwłoce w ich zapłatą w dacie 21 marca 2014 r., zaś w odniesieniu do kwoty skapitalizowanych odsetek ustawowych od powyższych sumy za okres od 19 lutego 2012 r. do 20 marca 2014 r. (5.107,83 zł) – opóźnienie powstało dopiero wraz z wniesieniem pozwu – tj. z dniem 27 marca 2014 r. (art. 482 § 1 k.c.). Stąd też odsetki od odsetek skapitalizowanych nie mogą – z uwagi na zakaz anatocyzmu – przysługiwać za okres poprzedzający wniesienie pozwu.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w **punkcie I**. sentencji na mocy art. 822 § 1 k.c. art. 415 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych [...] w zw. z art. 481 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 482 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono w **punkcie II**. sentencji na mocy art. 482 § 2 k.c.

### ***Koszty procesu***

Powódka uległa jedynie co do bardzo nieznacznej części zgłoszonego w pozwie żądania, stąd – na mocy art. 100 k.p.c. – zasądzone od pozwanego na jej rzecz całość należnych wygrywającej stronie kosztów procesu (**punkt III**. sentencji). Na zasądzone koszty składa się: opłata sądowa od pozwu (1.198 zł), opłata za czynności adwokackie w stawce minimalnej (2.400 zł, § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie [...]), zaliczka na poczet opinii biegłego (500 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Nakład pracy i stopień skomplikowania sprawy nie był zdaniem Sądu taki, aby uzasadniać zasądzenie opłaty za czynności adwokackie w stawce wyższej niż minimalna. Ani stan faktyczny sprawy (w tym bezsporna zasada odpowiedzialności pozwanego), ani jej problematyka prawna (zadośćuczynienie po wypadku komunikacyjnym) nie wykraczały poza typowe realia powtarzalnych schematów w wielu tego rodzaju procesach. Przytoczone przez pełnomocnika powoda orzecznictwo jest powszechnie dostępne i dobrze znane profesjonalnym prawnikom. Pełnomocnik powódki tylko je przytoczył w tonie aprobującym, nie dokonał np. dogłębnej i krytycznej jego analizy. Nie można więc twierdzić, że nakład pracy pełnomocnika powódki w niniejszej sprawie był znaczny.

W **punkcie IV**. sentencji na mocy art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano ściągnąć od przegrywającego pozwanego całość nieopłaconych kosztów sądowych, na które składa się wydatkowana przez Skarb Państwa pozostała część wynagrodzenia biegłego.